



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA AUDIENCJA GENERALNA 16 marca 2016

r. [\[Multimedia\]](#)

Otwórzcie drzwi migrantom

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Rozdziały 30. i 31. Księgi proroka Jeremiasza są nazywane «księgą pocieszenia», bowiem w nich miłosierdzie Boga jawi się w całej swej zdolności napełniania otuchą i otwierania na nadzieję serc ludzi przygnębionych. Dziś również my chcemy usłyszeć to przesłanie pocieszenia.

Jeremiasz zwraca się do Izraelitów, którzy byli zesłani do obcej ziemi, i zapowiada im powrót do ojczyzny. Ten powrót jest znakiem nieskończonej miłości Boga Ojca, który nie opuszcza swoich dzieci, ale troszczy się o nie i je ocala. Wygnanie było dla Izraela doświadczeniem wyniszczającym. Wiara się osłabła, gdyż w obcej ziemi, bez świątyń, bez sprawowania kultu, po zobaczeniu zniszczonego kraju, trudno było nadal wierzyć w dobroć Pana. Przychodzi mi na myśl sąsiednia Albania i to, że po tak wielkim prześladowaniu i zniszczeniu zdołała się podnieść w swej godności i wierze. Tak cierpieli Izraelici na wygnaniu.

Również nam zdarza się niekiedy doświadczać swego rodzaju wygnania, kiedy samotność, cierpienie, śmierć skłaniają nas do myślenia, że zostaliśmy opuszczeni przez Boga. Ileż razy słyszeliśmy te słowa: «Bóg o mnie zapomniał» – wypowiadają je osoby, które cierpią i czują się opuszczone. A ilu naszych braci w tych czasach rzeczywiście przeżywa dramatyczną sytuację wygnania, będąc daleko od swojej ojczyzny, mając jeszcze przed oczami ruiny swoich domów, w sercu lęk i często, niestety, ból z powodu straty bliskich osób! W tych przypadkach ktoś może się zastanawiać: gdzie jest Bóg? Jak to możliwe, że tak wiele cierpienia może spaść na niewinnych mężczyzn, kobiety, dzieci? A kiedy próbują udać się gdzieś indziej, zamyka się przed nimi drzwi. I znajdują się tam, na granicy, ponieważ bardzo wiele drzwi i bardzo wiele serc jest zamkniętych. Współcześni migranci, którzy cierpią zimno, nie mają co jeść i nie mogą wejść, nie zaznają gościnności. Cieszy mnie, gdy słyszę i widzę, że narody, rządzący otwierają serca i otwierają drzwi!

Prorok Jeremiasz daje nam pierwszą odpowiedź. Lud wygnany będzie mógł powrócić i zobaczyć swoją ziemię, i doświadczyć miłosierdzia Pana. To jest wielka zapowiedź pocieszenia: Bóg nie jest nieobecny również dziś, w tych dramatycznych sytuacjach, Bóg jest blisko i dokonuje wielkich dzieł zbawienia dla tego, kto Mu zawierza. Nie należy poddawać się rozpacz, ale trzeba wciąż zachowywać pewność, że dobro pokonuje zło i że Pan otrze wszelką łzę i uwolni nas od wszelkiego lęku. Toteż Jeremiasz używa swojego głosu pełnym miłości słowom Boga, wypowiedzianym do swojego ludu:

«Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też podtrzymywałem dla ciebie łaskawość. Znowu cię zbuduję i będziesz odbudowana, Dziewico-Izraelu! Przyozdobisz się znów swymi bębenkami i zaczniesz tańce pełne wesela» (31, 3-4).

Pan jest wierny, nie opuszcza w przygnębieniu. Bóg kocha miłością nieskończoną, której nawet grzech nie jest w stanie powstrzymać, i dzięki Niemu serce człowieka napętnia się radością i otuchą.

Podnoszące na duchu marzenie o powrocie do ojczyzny dalej wybrzmiewa w słowach proroka, który zwracając się do tych, którzy powrócą do Jerozolimy, mówi:

«Przyjdą i będą wykrzykiwać radośnie na wyżynie Syjonu i rozradują się błogosławieństwem Pana: zbożem, winem, oliwą, drobnym i większym bydłem. Życie ich będzie podobne do zroszonego ogrodu i nigdy już sił im nie zbraknie» (31, 12).

Z radością i pełni wdzięczności, wygnańcy powrócą na Syjon, wchodząc na górę świętą, ku domowi Boga, i tak znów będą mogli wznosić hymny i modlitwy do Pana, który ich wyzwolił. Ten powrót do Jerozolimy i do swoich dóbr opisany jest za pomocą czasownika, który dosłownie znaczy: «napływać, płynąć». Lud jest postrzegany w tym paradoksalnym ruchu niczym wezbrana rzeka, która płynie ku wyżynie Syjonu, wstępując ku wierzchołkowi góry. Jest to śmiały obraz, mający wyrazić, jak wielkie jest miłosierdzie Pana!

Ziemia, którą lud musiał opuścić, stała się łupem nieprzyjaciół i została spustoszona. Teraz natomiast powraca do życia i rozkwita na nowo. A sami wygnańcy będą niczym nawodniony ogród, niczym urodzajna gleba. Izrael, doprowadzony na nowo do ojczyzny przez swego Pana, jest świadkiem zwycięstwa życia nad śmiercią i błogosławieństwa nad przekleństwem.

W ten sposób lud zostaje umocniony i pocieszony przez Boga. To słowo jest ważne: pocieszony! Ci, którzy powrócili do ojczyzny, otrzymują życie ze źródła, które darmowo ich nawadnia.

W tym miejscu prorok zapowiada pełnię radości i wciąż w imieniu Boga głosi: «Zamienię (...) ich smutek w radość, pocieszę ich i rozweselę po ich troskach» (31, 13).

Psalm mówi nam, że kiedy powrócili do ojczyzny, ich usta pełne były śmiechu; tak wielka jest ta radość! Jest to dar, który Pan chce uczynić także każdemu z nas, przez swoje przebaczenie, które nawraca i jedna.

Prorok Jeremiasz nam to zapowiedział, przedstawiając powrót wygnanych jako wielki symbol pocieszenia, danego sercu, które się nawraca. Pan Jezus ze swej strony wypełnił to przesłanie proroka. Prawdziwy i radykalny powrót z wygnania i napełniające otuchą światło po mroku kryzysu wiary urzeczywistnia się w Passze, w pełnym i ostatecznym doświadczeniu miłości Bożej, miłości miłosiernej, która obdarza radością, pokojem i życiem wiecznym.

Do Polaków:

Witam serdecznie Polaków. Dziś w sposób szczególny jednoczę się duchowo z młodzieżą Krakowa, zgromadzoną w Tauron Arenie, aby razem przeżywać jubileuszowe wydarzenie: «Młodzi i Miłosierdzie». Drodzy przyjaciele, przekraczając Bramę Miłosierdzia, celebrując sakrament pokuty i pojednania, zatapiając się w adoracji Najświętszego Sakramentu i medytacji nad miłością dobrego Samarytanina, postępujcie za miłosiernym Chrystusem, abyście, przyjmując waszych rówieśników podczas Światowych Dni Młodzieży, byli Jego autentycznymi świadkami. Niech Pan Wam błogosławi!